

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **S. K.**,
skazanego za czyny z art. 226 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu
Okręgowego w L. z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka [...], utrzymującego
w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt.
II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego S. K. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa,
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w L., kwotę 442,8 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80 groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt II K (...), S. K. został uznany za winnego czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z 4 października 2018 r.) – pkt I; czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – pkt II; trzech czynów z art. 226 § 1 k.k. – pkt III, IV, V oraz

czynu z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z 4 października 2018 r.) – pkt VI. Sąd Rejonowy, przyjmując, że czyny z pkt I i II stanowiły ciąg przestępstw, wymierzył za nie jedną karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także przyjmując, że czyny z pkt od III do VI stanowiły ciąg przestępstw, wymierzył za nie jedną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. W oparciu o powyższe kary za dwa ciągi przestępstw, na podstawie art. 91 § 2 k.k. Sąd I instancji wymierzył S. K. karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony osobistą apelacją oskarżonego, który zaskarżył go w całości i sformułował pięć zarzutów, dotyczących kolejno: obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, konkretnie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. (pkt 1); przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonych i wyjaśnień oskarżonego (pkt 2); błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 3); naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa wyrażające się w obrazy art. 6 k.p.k. (pkt 4); naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nienależyte wykazanie, jakie fakty Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej ocenie oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wskazując jednocześnie na oddalenie wniosków dowodowych (pkt 5).

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Okręgowy w L. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kończącego postępowanie wniosła obrońca z urzędu skazanego. Zaskarżyła wskazany wyrok w całości i zarzuciła:

„I. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

1. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4, art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. polegającą na nienależytym skontrolowaniu przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd I instancji i prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie tj. wadliwą kontrolę instancyjną w zakresie oceny zarzutów obrazy art. 4, art. 7 i 410 k.p.k., stawianych w apelacji, które to zarzuty dotyczyły wiarygodności zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy

SW oraz odmowy wiarygodności wyjaśnieniom skazanego S. K., jak również oparcie się przy wydawaniu skarżonego orzeczenia jedynie na części dowodów w tym możliwych do uzyskania, z pominięciem tych elementów, które Sądy pominęły w zgłaszanych przez skazanego wnioskach dowodowych, które mogły być korzystne dla skazanego, a w szczególności dotyczących oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonych, nagrania z monitoringu z przebiegu zdarzeń o które wnioskował skazany, jak również oceny znaczenia tych dowodów dla niniejszego postępowania; dokonanie ogólnikowej jedynie analizy zarzutów apelacji i ich uzasadnienia, dotyczących obrazu przepisów postępowania, jakiej dopuścił się Sąd I instancji, jak również sprowadzenie rozważań w tym zakresie jedynie do stwierdzenia braku wystąpienia takiej obrazu – co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, ponieważ wszechstronne i dokładne rozważenie podniesionych zarzutów prowadziło do wniosku, że Sąd I instancji błędnie i z naruszeniem przepisów postępowania ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał dowolnej oceny dowodów;

2. nieustosunkowaniu się przez Sąd Odwoławczy do zarzutu ograniczenia prawa do obrony poprzez oddalanie przez Sąd I instancji wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych przez skazanego (tj. zeznań świadków, zażądania informacji z Zakładu Karnego), zarzutu zgłoszonego w pkt 4 i 5 apelacji skazanego tj. art. 167 w zw. z art. 170 § 1 pkt 2,3 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d EKPCz;

3. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji co do błędu w ustaleniach faktycznych, tj. tego, że: a) skazany S. K. dopuścił się przestępstwa penalizowanego w art. 226 § 1 k.k. i 190 §1 k.k., tj. znieważył Funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz kierował pod adresem kpr. K. G. [powinno być „G.” – wyjaśnienie SN] groźby w sytuacji, gdy prawidłowe wnioski płynące z zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. wyjaśnień oskarżonego, świadczą o tym, że to pokrzywdzeni Funkcjonariusze pomówili skazanego w chęci odwetu za stawianie względem nich zarzutów co do nadużywania przez nich uprawnień względem niego oraz kierowanie przez skazanego co do nich skargi do Dyrektora Zakładu Karnego”.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniosła o „1. uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego; ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku Sądu Pierwszej Instancji i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania; nieobciążanie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego; zasądzenie na rzecz obrońcy adw. K. P. kosztów obrony udzielonej z urzędu”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności konieczne jest zwrócenie uwagi na charakter kontroli kasacyjnej. Z woli ustawodawcy zarzuty kasacyjne mogą się okazać skuteczne wyłącznie wtedy, gdy zostanie wykazane rażące naruszenie prawa, które dodatkowo mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Ponadto zadaniem Sądu Najwyższego nie jest przeprowadzenie totalnej kontroli prawidłowości postępowania karnego w sprawie, bowiem kasację rozpoznaje się w granicach podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). W kontekście zarzutów kasacyjnych niezbędne jest też przypomnienie, że zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów art. 457 § 3 k.p.k.

W kasacji skarżąca kwestionuje, na kilku płaszczyznach, rzetelność kontroli odwoławczej a w szczególności zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga rzetelnego ustosunkowania się do zarzutów odwoławczych oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2021 r., V KK 100/20). Jednocześnie

jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2021 r., II KK 113/21; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2021 r., III KK 77/21).

Uwzględniając tak rozumiany standard kontroli odwoławczej trzeba wskazać, że Sąd Okręgowy w L. sprostął wymogom art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy w sposób poprawny merytorycznie przeprowadził kontrolę wyroku Sądu I instancji i wykazał, dlaczego decyzja o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego była uzasadniona.

Do zarzutów I.1. i I.3. należy odnieść się zbiorczo, albowiem dotyczą one w rzeczywistości tej samej kwestii – kontroli odwoławczej dotyczącej oceny dowodów i ustaleń faktycznych w przedmiocie sprawstwa S. K.. Zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, jak również poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, nie może być uznane za poczynione z rażącym naruszeniem prawa, wskazanym w zarzutach I.1. i I.3. kasacji. Niewątpliwie podstawą wydania wyroku skazującego były zeznania pokrzywdzonych, jak również dowody z dokumentów w postaci notatek (K. G.: zeznania k. 13; 156, notatka k. 4; M. D.: zeznania k. 22; 175, notatka k. 8; R. R.: zeznania k. 26; 156v-157, notatka k. 10; S. B.: zeznania k. 32; 157, notatka k. 6; M. M.: zeznania k. 36; 157v, notatka k. 9; A. K.: zeznania k. 40; 158, notatka k. 7). Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego wyroku wskazał, dlaczego stosując dyrektywy oceny dowodów z art. 7 k.p.k. należy dać wiarę wersji prezentowanej przez pokrzywdzonych. Stwierdził mianowicie, że wszyscy pokrzywdzeni to funkcjonariusze Służby Więziennej, którzy zeznawali przed Sądem po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz po złożeniu przyrzeczenia, w obecności skazanego. Część z nich była też konfrontowana z S.K.

Sąd wskazał ponadto, że za daniem wiary tym zeznaniom przemawia logika wypowiedzi i brak eksponowania ponad miarę agresji słownej oskarżonego. Świadkowie zgodnie relacjonowali o agresji słownej skazanego twierdząc, że to właśnie m.in. w celu jej powstrzymania i zapobieżenia jej eskalacji zdecydowali się sporządzić notatki służbowe i przekazać je z zachowaniem drogi służbowej nie mając przy tym wpływu na ich dalsze losy. Sąd Rejonowy miał też na względzie treść notatek służbowych sporządzonych przez pokrzywdzonych w czasie pełnienia służby, w różnych datach na przestrzeni kilku miesięcy. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przyjęcia wersji prezentowanej przez skazanego, który wskazywał na działanie pokrzywdzonych w ramach odwetu. Sąd swoje stanowisko w tym względzie należycie uzasadnił. Wskazał mianowicie, że gdyby pokrzywdzeni chcieli się mścić na skazanym, to wskazywaliby na znacznie większe nagromadzenie przejawów jego naganego zachowania, tymczasem relacjonowali w wyważony i obiektywny sposób jedynie poszczególne zachowania skazanego. Dodatkowo ostatecznie do wszczęcia postępowania karnego doszło na skutek zawiadomienia Dyrektora Zakładu Karnego, a indywidualne zawiadomienie zaadresowane do prokuratury złożył jedynie jeden z pokrzywdzonych.

Tak obszerne przytoczenie oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji było konieczne dla wykazania, że jej zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy (por. punkt 3.1 formularza uzasadnienia) nie może być uznane za rażące naruszenie prawa. Sąd odwoławczy wskazał, że pokrzywdzeni byli dla oskarżonego osobami obcymi, nie mieli powodu, aby kłamać w tej sprawie mając na względzie ujemne konsekwencje tego typu działań. W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował argumentację i ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji jako zgodną z wymogami art. 7 k.p.k. Oczywiście można było oczekiwać od Sądu Okręgowego sporządzenia bardziej szczegółowego uzasadnienia wyroku. Jednak, jak już wspomniano, uchybienie wymogom sporządzania uzasadnienia, określonym w art. 457 § 3 k.p.k., nie może stanowić podstawy do uchylenia wyroku Sądu odwoławczego. Nie można też stwierdzić, aby doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., skoro Sąd Okręgowy zastosował wspomnianą technikę aprobaty argumentacji Sądu I instancji i odesłania do uzasadnienia tego Sądu.

Sąd Okręgowy zaaprobował też ustalenia faktyczne dotyczące tego, że groźby kierowane przez skazanego wobec pokrzywdzonego K. G. wzbudzały w nim uzasadnioną obawę ich spełnienia. W uzasadnieniu kasacji zwraca się uwagę na to, że funkcjonariusz K. G. po zaistnieniu zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem nadal był przydzielany do służby ze skazanym. W tym kontekście należy przypomnieć, że skazany groził pokrzywdzonemu wprost, że go „załatwi” a jedynie odkładał w czasie realizację tych gróźb na czas po opuszczeniu zakładu karnego (k. 190v-191).

Podsumowując, kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, wyrażająca się w akceptacji oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i jednocześnie podkreśleniu wtórnego charakteru zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co pozwalało na zwięzłe uzasadnienie w tym przedmiocie i odesłanie do uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, nie naruszała w sposób rażący przepisów wskazanych w zarzutach I.1 i I.3. kasacji.

Co się zaś tyczy zarzutu kasacji z punktu I.2, dotyczącego nierzetelnej kontroli odwoławczej w przedmiocie naruszenia prawa do obrony skazanego poprzez oddalenie zgłaszanych przez niego wniosków dowodowych, to również okazał się on niezasadny. W kontekście oddalenia wniosków dowodowych Sąd Okręgowy wskazał, że dowody zgromadzone w sprawie były jednoznaczne, weryfikacja zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zarzutów apelującego, zaś Sąd Rejonowy dysponował wystarczającym materiałem dowodowym do wydania wyroku. Należy w tym miejscu przypomnieć, że o dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie można zatem uznać za rażące naruszenie prawa sytuacji, gdy sądy powszechne za pomocą innych niżby sobie życzyły tego strony, określonych dowodów realizują swój obowiązek ustalenia prawdy materialnej (por. m.in.: postanowienie z dnia 28 października 2020 r. II KK 405/19; wyrok z 20 sierpnia 2015 r., SNO 44/15). Chociaż także w tym względzie samo uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jest stosunkowo lapidarne, to jednak nie można uznać, że Sąd ten rażąco naruszył prawo nie uznając oddalenia wniosków dowodowych ówczesnego oskarżonego za naruszenie prawa przez Sąd I instancji.

Postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych (k. 158v i k. 175v-176), chociaż nie wskazują przepisu stanowiącego podstawę oddalenia poszczególnych wniosków, to jednak przytaczają konkretne przyczyny uzasadniające takie decyzje procesowe, zaś przyczyny te mieszczą się w katalogu podstaw oddalenia wniosków dowodowych z art. 170 § 1 k.p.k. Ówczesny oskarżony wnioskował o przesłuchanie w charakterze świadków 19 funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz 25 osadzonych (k. 127-127v.). Ten wniosek został oddalony przez Sąd I instancji ze względu na sprzeczność między tezą dowodową a treścią wyjaśnień oskarżonego, który przesłuchany na rozprawie stwierdził, że nie pamięta okoliczności części zdarzeń i osób, które mogły być ich świadkami (k. 155). W odniesieniu do wniosku o przesłuchanie licznej grupy świadków trzeba ponadto stwierdzić, że z zeznań części pokrzywdzonych, m.in. M. D. (k. 22 v.), R. R. (k. 26 v.), wynikało, że nie było świadków tych zdarzeń. Także co do pozostałych wniosków dowodowych Sąd I instancji wydał postanowienia uznając je za pozbawione związku z przedmiotem rozpoznawanej sprawy (dotyczyło to m.in. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa w celu ustalenia „mechanizmu psychologicznego zdarzeń”) albo niedające się przeprowadzić (dowód z zapisu monitoringu - k. 175v.-176).

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że w tej sprawie można krytycznie oceniać jakość samego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w zakresie odniesienia się do kwestii oddalenia wniosków dowodowych. To jednak nie wystarcza do uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku, ze względu na treść art. 537a k.p.k. Natomiast wobec wskazanych powyżej okoliczności oddalenia wniosków dowodowych ówczesnego oskarżonego, zaaprobowanie postąpienia Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy nie może być uznane za rażące naruszenie prawa, które dodatkowo mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy doszedł do wniosku o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy S. K.

Uwzględniając treść art. 624 § 1 k.p.k., a także aktualną sytuację skazanego, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić go od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał też za zasadny wniosek obrońcy skazanego o zasądzenie na jej rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu. Uwzględniając treść art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1651, ze zm.) w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019, poz. 18) zasądzono na rzecz obrońcy kwotę 442,80 zł, w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, należało orzec jak w sentencji postanowienia.